

# To Jest Niemożliwe (Mt. 14:15-36)

Było 5000 mężczyzn z kobietami i dziećmi, którzy zostali nakarmieni zgodnie z dzisiejszym fragmentem Biblii. Szacujemy, że łącznie było 20 000 osób. Niemożliwe jest, aby 20 000 ludzi zostało nakarmionych 5 bochenkami i 2 rybami, a 12 koszy zostało resztkami jedzenia.

Niemożliwe jest także, aby człowiek mógł chodzić po wodzie. Albo że niewidomy od urodzenia może zyskać wzrok. Albo że dziewica urodzi dziecko. Niemożliwe jest, aby strumienie wody mogły wypływać ze skały po uderzeniu w nią laską, jak opisano w Księdze Mojżesza. Albo, że pokarm może spadać z nieba na pustynię, jak manna, która karmiła Izraelitów, gdy podróżowali z Egiptu do ziemi obiecanej. Albo że ktoś może zostać wzięty do nieba w ciełe, jak Elias, Henoch czy Pan Jezus. Niemożliwe jest również, aby świat został stworzony w ciągu 6 ludzkich dni, jak opisano w Księdze Rodzaju.

✘ Zmartwychwstanie też jest niemożliwe. Czytamy o Łazarzu, który usłyszał słowa Pana: „Łazarzu! wynijdź sam!” (J 11), a obudził się z martwych. Albo człowiek z Nain, który usłyszał słowa Pana: „Młodzińcze! tobie mówię, wstań.” (Łk 7:14). Albo ta martwa dziewczeczka, która została przywrócona do życia, słysząc polecenie Pana „Talita cumi” (Mk 5:41). Albo młody człowiek w Dziejach Apostolskich, który wypadł przez okno i został znaleziony martwy i przywrócony do życia. Niemożliwe jest również, aby Elizeusz wyprosił u Boga wzbudzenie nieżyjącego syna Szunamitki (2 Król. 4). Oczywiście niemożliwe jest również, aby Jezus zmartwychwstał trzeciego dnia!

Jednak to wszystko się wydarzyło.

*„A Jezus spojrzawszy na nie, rzekł: U ludzi to niemożno, ale*

*nie u Boga; albowiem u Boga wszystko jest można.” Mk. 10:27*


Jak więc wyjaśnimy cuda? Nie wyjaśnimy. Nie możemy. Musimy pamiętać, że to, co jest niemożliwe dla człowieka, jest absolutnie i ponad wszelką wątpliwość możliwe dla naszego Boga. Wszystkie te cuda zostały dokonane i udokumentowane, abyśmy mogli uwierzyć, że nie ma nic niemożliwego dla Boga. Kiedyś na konferencji miałem przyjemność posłuchać amerykańskiego ewangelisty, Voddiego Bauchama. Przedstawił bardzo dobrą definicję, dlaczego powinniśmy wierzyć Biblii:

*„Biblia to niezawodny zbiór dokumentów historycznych spisanych przez naocznych świadków za życia innych naocznych świadków. Opowiadają o nadprzyrodzonych wydarzeniach, które miały miejsce jako wypełnianie określonych prorocत्व i twierdzą, że ich pisma są pochodzenia boskiego, a nie ludzkiego”.*

Biblia jest księgą historyczną. Opiera się na wydarzeniach, które możemy zweryfikować i do których możemy się odwołać i wiemy, że kontekst historyczny jest poza wszelką wątpliwością niekwestionowany. Czytaliśmy, że nakarmiono 5000 mężczyzn z kobietami i dziećmi. Fakt, że w tłumie były dzieci, ma istotne znaczenie historyczne. Większość historyków przyznaje, że wszystkie ewangelie zostały napisane w ciągu kilku pierwszych dekad po śmierci i zmartwychwstaniu Pana. Możemy założyć, że wielu z tych 20 000 ludzi, którzy byli świadkami tego wydarzenia, wciąż żyło, kiedy pisano ewangelię. Gdyby to nie było prawdą, jeden ze świadków na pewno wstałby i powiedział, że tak się nie stało. W ten sposób weryfikowane są historyczne dokumenty i dowody. Zatem historyczna narracja z Biblii jest prawdziwa i godna zaufania.

Ale dlaczego Bóg przedstawia te wszystkie cuda w Starym i Nowym Testamencie? Dlaczego robi to, co jest niemożliwe? Abyśmy uwierzyli, że nie ma dla Niego nic niemożliwego. Teraz powiem ci, co jest największym cudem ze wszystkich. To

zbawienie człowieka. To cud, że sprawiedliwy Bóg jest gotów przebaczyć mi moje grzechy. Przebaczenie jest przeciwko sprawiedliwości. To jest antagonistyczne. Nie może być jednocześnie przebaczący i sprawiedliwy. To jest niemożliwe.

Wyobraź sobie, że okradam bank i stoję przed sędzią. I  mówię mu: sędzio, tak, obrabowałem bank, ale pomogłem też starszej kobiecie przejść przez ulicę. To był dobry uczynek i mam ich wiele więcej do pokazania, więc możesz mnie puścić? Oczywiście, że nie! Okradłeś bank. Jesteś przestępcą i idziesz do więzienia! To jest sprawiedliwość.

Taka jest nasza pozycja. Złamaliśmy Boże prawo, a Jego sprawiedliwość wymaga ukarania. Żadna ilość dobrych uczynków nie pomoże nam pójść do nieba. To nielogiczne, ale Bóg dokonał cudu i jest gotów przebaczyć nam nasze grzechy. Grzesznik taki jak ja nie zasługuje na nic poza wiecznym oddzieleniem od Boga. Niemożliwe jest, aby grzesznik przyszedł do Boga. Ale Bóg dokonał tego co niemożliwe. Uczynił Chrystusa naszą sprawiedliwością. W ten sposób nas zbawił.

*„Ku okazaniu sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, na to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który jest z wiary Jezusowej.” Rom. 3:26*

W tych słowach jest coś, co od razu widzimy jako niemożliwe. Wydaje się to sprzecznością, ponieważ nie może być tak, że jest Bóg jednocześnie sprawiedliwym i usprawiedliwiającym. Jest to jednak możliwe dzięki ewangelii Jezusa Chrystusa. To cud i największe dzieło, jakie Bóg kiedykolwiek uczynił widzialnym dla rasy ludzkiej!

Co się stało po nakarmieniu 20 000 ludzi? Pan Jezus poszedł na pustynię. Poszedł zostać sam i modlić się. Wiemy, że to nie jedyny raz, kiedy poszedł się modlić na osobności. Ważne było dla Niego utrzymanie tej osobistej relacji z Bogiem. Pan Jezus daje nam przykład. My także powinniśmy często wychodzić na osobność i szukać społeczności z Bogiem w modlitwie. Bóg

często w takich sytuacjach wyjaśnia nam znaczenie swojego Słowa.

Poświęćmy chwilę, aby spojrzeć na uczniów w czasie, gdy Pan się modli. Znajdują się na środku morza na statku miotanym przez fale, bo wiatr jest przeciwny. Walczą i zmagają się. Próbują wiosłować statek do przodu. Jest ciemno, jest noc, a fale i wiatr są silne. Boją się. Jest to czwarta straż nocna. To znaczy, że jest to ostatni kwadrans nocy. Noc była dzielona na 4 wachty, ostatnia była między 3 a 6 rano. Zbliżyła się wschód słońca. Możemy sobie wyobrazić, jak zmęczeniu i przerażeni są w tym momencie uczniowie. Wyruszyli wieczorem poprzedniego dnia. Wydają się tkwić w zawieszaniu. Jednak widzą coś, co niepokoi ich jeszcze bardziej. Oto Pan chodzący po morzu. Natychmiast krzyczą: to duch! Wiedzą, że to, co widzą, jest niemożliwe.

✘ Jednak natychmiast otrzymują słowo pociechy. Pan im mówi: „Ufajcie! Jam ci to jest; nie bójcie się.”. Piotr odpowiedział Mu i rzekł: „Panie! Jeżeliś ty jest, każ mi przyjść do ciebie po wodzie.” On szuka znaku potwierdzenia. Pozwól mi dokonać tego co niemożliwe! Spraw, żebym przyszedł do ciebie po wodzie. Jezus mówi: „Pójdź”. Piotr zaczyna chodzić po wodzie, aby iść do Jezusa. Dopóki spogląda na Pana, jest bezpieczny i może iść. Ale w chwili, gdy poddaje się strachowi świata, widzi przerażające morze i wielkie fale. Zaczyna rysować. Wtedy natychmiast woła: „Panie, ratuj mnie!”.

*„A Jezus zaraz wyciągnąwszy rękę, uchwycił go i rzekł mu: O małowierny! przeczyłeś wątpił?” w. 31*

Ratunek przychodzi bez zwłoki. Jezus natychmiast wyciągnął rękę. „Panie, ratuj mnie”. Czy zauważyłeś, jaka to wspaniała krótka modlitwa? Ewangelia daje nam cudowne zapewnienie, że Pan tylko czeka, aż Go wezwiemy. Jakże często w życiu jedyne, co jesteśmy w stanie uczynić, to modlić się: „Panie, wybaw mnie”. Wiemy, jak bezsilni jesteśmy i że jedyną rzeczą, która

naprawdę może nas zbawić, jest ta cudowna ręka Jezusa wyciągnięta w naszą stronę. On chce mnie chwycić i uratować!

Dla Piotra jest nie tylko wybawienie. Jest też porada. „O małowierny! przeczyłeś wątpił?” Źródłem wszystkich naszych problemów jest brak wiary. Kiedy znaleźli się na statku, wiatr natychmiast ustał. Pan Jezus jest panującym Panem i jest ponad wszystkim. Kiedy jesteś z nim w łodzi, jesteś bezpieczny.

Czytaliśmy również o reakcji innych uczniów, którzy pozostali na statku. Przyszli i oddali Mu pokłon, mówiąc: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym.” Dokonał się cud, aby Bóg mógł zostać uwielbiony przez Jego Syna Jezusa Chrystusa. Czczysz Jezusa, przychodząc do Niego. Czczysz Go, wielbiąc prawdę. Oto, co wyznają uczniowie: Prawdziwie jesteś Synem Bożym.

W ziemi Genezaret przywodzili do niego wszystkich chorych. „I prosili go, aby się tylko podołku szaty jego dotykali; a którzykolwiek się dotknęli, uzdrowieni są.”

Ty też możesz stać się uzdrowiony. To samo uzdrowienie jest w tym momencie dostępne dla ciebie. Ten podołek szaty, którego możesz dziś dotknąć. Pokażę ci go. Jest właśnie tutaj, na stronie, którą masz otwartą w swojej Biblii. Podołek szaty Pana Jezusa. Wyróżnia się jako pojedyncze słowo, jeśli masz Biblię z czerwoną czcionką. W wersecie 29 Pan mówi: „Pójdź”, abyś przyszedł do Niego. Jeśli tylko możesz wierzyć, że Bóg jest gotów przebaczyć ci twoje grzechy, że wzywa cię aby zdjęć twoje jarzma grzechu, że uczynił to, co było niemożliwe, składając w ofierze swojego jednorodzonego Syna za grzechy świata i że przywrócił go do życia trzeciego dnia, jesteś zbawiony. Jesteś uzdrowiony. Jesteś całkowicie zdrowy.

Ponieważ to właśnie jest upamiętanie. To wierzyć w to wspaniałe słowo „Przyjdź”, że Bóg wzywa cię, abyś zwrócił się do Niego po zbawienie. Teraz masz przywilej wzywać go tak jak Piotr: „Panie, ratuj mnie”.

*“A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech*

*rzecze: Przyjdź! A kto pragnie, niech przyjdzie; a kto chce, niech bierze wodę żywota darmo.” Obj. 22:17*

Drogi Boże, modlę się, abyś dzisiaj uczynił to co niemożliwe. Że będziemy słyszeć Twój głos wzywający nas do przyjścia. Abyśmy poznali Twoją prawdę, że Jezus Chrystus prawdziwie jest Synem Bożym, który umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał trzeciego dnia. Amen.